



Panele prysznicowe są coraz chętniej kupowanym elementem wyposażenia stref kąpielowych w łazienkach. Dlaczego? Ceny najtańszych paneli z trzema dyszami do hydromasażu wynoszą tyle, co kolumn prysznicowych dobrej jakości, a jednak mają wartość dodaną. Gwarantują relaks w zaciszu domowego SPA jako element wyposażenia kabin prysznicowych, które są coraz powszechniejsze w polskich łazienkach.

Jednak ile modeli panelów prysznicowych tyle łazienek, w których ostatecznie miałyby zaistnieć. Nie tylko różnią się funkcjami użytkowymi, ilością dysz do hydromasażu, posiadaniem słuchawki ręcznej czy baterii natryskowej w zestawie, ale i designem, wielkością oraz kolorem. Jaki zatem będzie najlepszy do naszego M? Oto kilka praktycznych wskazówek.

Dużo do dużej...

Panel prysznicowy może mieć, w zależności od modelu, mniej lub więcej dysz do hydromasażu, a ponieważ emitują one poziomy strumień wody, bardzo ważna jest wielkość otoczenia panela. Panele, które posiadają sześć dysz i więcej zalecane są do dużych kabin prysznicowych, a takie można postawić przede wszystkim w dużych łazienkach, na przykład w domach jednorodzinnych. Zanim jednak zdecydujemy się na zakup panela z dużą ilością dysz warto sprawdzić ciśnienie wody, bo w domach może być ono niestabilne lub za niskie do zasilenia takiej ilości masażerów. Należy więc pamiętać, że panel, zwłaszcza z więcej niż 3 dyszami potrzebuje optymalnego roboczego ciśnienia wody od 2 do 5 barów (0,2 – 0,5 Mpa), przy czym bezawaryjnie zachowuje się w tej wyższej granicy lub ją przekraczającej. Do bloków, gdzie kabiny są znacznie mniejsze zalecane są panele z mniejszą ilością dysz do hydromasażu.

Żeby wzrost nie był na wyrost

Panele poza ilością dysz różnią się od siebie zasadniczo rozmiarami. Najmniejsze mają około 90 cm wysokości – największe sięgają ponad dwóch metrów! Jak łatwo sobie wyobrazić panel mający ponad 2 metry długości w kabinie w bloku będzie wyglądał źle. Po pierwsze dlatego, że zagospodaruje całą ścianę, po drugie - ze względu na wysokie zawieszenie - przy każdej kąpiei pod prysznicem będzie zalewał ściany kabiny ze zbyt dużej wysokości. Tak wysokie modele paneli prysznicowych polecane są zatem właścicielom mieszkań w kamienicach i loftach.

Gdzie panel nie powinien zawisnąć

Właściciele niewielkich mieszkań w blokach, w których łazienka nie pozwala na szaleństwa przesytu wyposażenia, zwykle ratują się stosując rozwiązania 2 w 1. I tak, żeby nie tracić możliwości wzięcia kąpiei stacjonarnej i prysznica stojącego montują nad wannami panele, osłonięte parawanem ze szkła hartowanego lub plexi, bo rozmiary łazienki nie pozwalają na posiadanie wanny i kabiny jednocześnie. Panele w tym wypadku nie będą dobrym rozwiązaniem z prozaicznej przyczyny – poziomy strumień wody emitowany z dysz do hydromasażu może zalać łazienkę. W takim przypadku częściej rekomendowanym rozwiązaniem są kolumny prysznicowe pozbawione elementów masujących. Tylko w jednym przypadku można sobie pozwolić na instalację panela, nie ryzykując zalania łazienki – jeśli wanna jest kompleksowo odcięta od reszty pomieszczenia rozkładanym parawanem nawannowym.

Panel prysznicowy z pewnością sprawi większą przyjemność jego właścicielowi niż kolumna, która nie ma strefy relaksu. Ze względu na coraz atrakcyjniejsze ceny będzie też chętniej wybierany niż tradycyjne zestawy prysznicowe.

Jednak zanim złowieni ceną zainwestujemy w kupno panela do strefy łazienkowego relaksu trzeba pamiętać, że nie każdy sprawdzi się w konkretnych typach łazienek.



(fot. Laveo) Panel w trzema dyszami do hydromasażu będzie najodpowiedniejszy do małych kabin prysznicowych w blokach



(fot. Kuchinox)

2-metrowy panel okaże się najlepszym rozwiązaniem do kamienic i wysokich pomieszczeń w loftach



newss.pl

Jak zagospodarować miejsce kąpiei w różnych typach łazienek?

fot. Kuchinox)

W przypadku wanien osłoniętych parawanem nawannowym lepsza niż panel okaże się kolumna

Kuchinox [PRESS BOX](#)